

PABLO ES, Z INNYM CI BĘDZIE LEPIEJ

Patrzyłem na twój uśmiech
Kiedy byłem blisko ciebie
Każde spojrzenie twe smutne
Zapisywałem na papierze

Pamiętasz ten dzień
Pierwszy pocałunek
Pierwsze złamane tu serce
I tę pustkę

milion myśli na minutę
kłódka zamknięta kluczem
naszymi imionami
mogłem tonąć razem z nią
bo kochałem cie bez granic

pod parasolem w strugach deszczu
myślę o jutrze
zostawiałem ci te ślady na szyi
by każdy się tak dziwnie patrzył...